



„Mam tego fartucha.” Absolwentka iławskiego Żeromka jest w finałowej czternastce MasterChefa!

data aktualizacji: 2019.09.19



Równie piękna, co skromna - Marlena Cichocka, która wywalczyła sobie przepustkę do finałowej czternastki programu "MasterChef" TVN, mówi o sobie "pochodząca z małej wsi dziewczyna z głową chmurach". Przyznaje: nigdy nie myślałam, że będę tam, w telewizorze spełniać marzenia. A jednak - właśnie to się teraz dzieje!

Kim jest Marlena Cichocka, uczestniczka nowej edycji programu "MasterChef"? To 27-letnia obecnie absolwentka iławskiego "Żeromka". Uczyła się w klasie o profilu biologiczno-chemicznym, bo wtedy w planach były studia medyczne. Pochodzi z Krotoszyn w gminie Biskupiec, gdzie mieszkała przez 18 lat. Teraz wraz z mężem dom dla 2-letniego syna Jasia stworzyła w Chełmży niedaleko Torunia. Ukończyła inżynierię produkcji na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy, a marzy o tym, by we własnym bistro serwować gościom nowe, zaskakujące smaki. Prowadzi kulinarnego bloga, dzieląc się autorskimi przepisami na wypróbowane pyszności: od naleśników na śniadanie po... bigos z cukinii na obiad. Gotować wspólnie z nią możecie też, śledząc jej kanał "Marlena gotuje" w serwisie YouTube. Marzy, by swoje życie związać z gotowaniem i teraz próbuje spełnić te marzenia z pomocą "MasterChefa".

Gotowanie jest w jej życiu obecne od zawsze.

- Gotowałam od dziecka z mamą, która nauczyła mnie wszystkich podstaw kulinarnych - wspomina. - Zawsze też uwielbiałam oglądać programy kulinarne i czytać książki kucharskie. Jednak prawdziwą świadomość kulinarną dawały mi podróże, podczas których smakowałam nowych potraw, poznawałam nowe smaki i przyprawy. Wtedy zaciekało mnie poszukiwanie innych smaków i tak się zaczęło. Gotowałam dla rodziny i dla męża, który jest moim królikiem doświadczalnym i krytykiem kulinarnym. W rodzinie mówią, że dryg do kuchni mam po chrzestnej Marzenie i tacie Andrzeju.

Marzenia częściowo już się spełniły. Marlena Cichocka zdobyła "fartucha".

- Marzenia się spełniają - skomentowała, radośnie informując o sukcesie. - Choć to takie banalne powiedzenie, to przekonałam się o tym na własnej skórze. Warto marzyć i to z rozmachem!

Przepustkę do programu dał Marlenie Cichockiej czekoladowy serniczek. Jest w tym sukcesie udział jej mamy, której ciasto zainspirowało ją do stworzenia tego popisowego dania. Uczestniczka "Masterchefa" podkreśliła też, że dużo zawdzięcza mężowi.

- Nauczył mnie, że nie warto czekać. Warto żyć tu i teraz. To on mnie pchnął w tę przepaść i to dzięki niemu rozwijam skrzydła. Niby tylko gotowanie, ale dla mnie to sens życia - podkreśliła.

Swój udział w programie 27-lotka traktuje jako szansę. Jest w czołówce programu: wśród 14 osób, które dostały się do finału, jest przyszły Masterchef tej edycji. Łatwo nie będzie, bo oceniają wymagające gwiazdy: Magda Gessler, Michel Moran i Ania Starmach. Trzymamy kciuki i życzymy Marlenie powodzenia! Kulinarne zmagania z jej udziałem możecie oglądać na antenie TVN w niedziele o godzinie 20:00.

Słodkości i nie tylko. Marlena Cichocka gotuje od najmłodszych lat.

Zdjęcia: materiały TVN.



Absolwentka ławskiego Żeromka jest w finałowej czternastce MasterChefa!



Czołówka programu z jurorami. Zapowiada się wielka przygoda i spore wyzwanie!



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/58891-mam-tego-fartucha-absolwentka-ilawskiego-zeromka-jest-w-finalowej-czter-nastce-masterchefa>